

M. H. Segal: „The exegesis of the Bible: A Sketch of its and Development“ (1943); E. L. Sukenik: „The Ancient Synagogue of Beth Alpha“ (1932); Sukenik i Mayer: „The Third Wall of Jerusalem“ (1931); H. Torczyner: „Research in Hebrew Lexicography“ (1934); tegoż autora: „The Book of Job“ (2 tomy, 1941). Publikacje drukarni uniwersyteckiej ukazują się zasadniczo w języku hebrajskim, przy czym wiele z nich również i w języku angielskim. Ciekawe są tłumaczenia (neo)hebrajskie bądź klasycznych dzieł filozoficznych (np. Metafizyka Arystotelesa, Protagoras Platona, Umowa społeczna Rousseau, Metafizyka i Etyka Kanta i wiele innych), bądź klasycznych utworów greckich (np. Odysea Homera).

Ponadto przy uniwersytecie hebrajskim istnieją następujące zbiory muzealne: muzeum starożytności żydowskich wraz z biblioteką, liczącą około 1440 książek, (organem tego muzeum jest czasopismo „Kedem“); muzeum biblijnej i talmudycznej botaniki oraz zbiór portretów i autografów wybitnych Żydów.

Ks. CZESŁAW JAKUBIEC.

#### ODNALEZIENIE NOWYCH RĘKOPISÓW BIBLIJNYCH.

W niewielkiej odległości od północnego wybrzeża Morza Martwego, w jednej ze skalnych grot, przebywający tam beduini odkryli kilka glinianych dzbanów, zalanych po brzegi smołą. O odkryciu swoim, które zdaniem prof. Sukenika miało miejsce w zimie 1947, zdaniem zaś J. C. Trevera stało się latem tegoż roku, powiadomili natychmiast klasztor św. Marka w Jerozolimie. Wydelegowany przez Przeora tegoż klasztoru O. Bulos na zbadanie całej sprawy wydobyl z owych dzbanów kilkanaście bardzo cennych zwojów, sporządzonych już to z pergaminu, już to ze skóry, zawierających urywki Pisma św., midrasze i inne opowiadania.

Odkrycie tych dokumentów posiada bardzo cenne znaczenie dla bibliistyki, ponieważ pochodzą one z pierwszego wieku po Chrystusie i rzucają nam wiele światła na oryginalny tekst Pisma św. Prof. Sukenik twierdzi, że nie ma wśród nich żadnego zwoju, który by był napisany po roku 70 po Chr.

Zwoje te częściowo zakupiła „American School of Oriental Research“ w Jerozolimie i po dokładnym zbadaniu ich i sfotografowaniu przez prof. Trevera, umieściła w bezpiecznym miejscu poza Palestyną. Drugą część tych cennych dokumentów nabył hebrajski Uniwersytet w Jerozolimie i oddał do zbadania prof. E. L. Sukenikowi.

Nas głównie interesują dwa dokumenty, zawierające tekst księgi Izajasza oraz księgę Habakuka, łącznie z komentarzem umieszczonym bezpośrednio po każdym wierszu.

Zwój zawierający księgę Izajasza ma długości 7.15 m i napisany jest na pergaminie. Składa się z poszczególnych części długości 39×26 cm połączonych z sobą za pomocą zeszyca. Dokument ów napisany jest w języku hebrajskim, a pismo jego podobne jest do pisma papirusów i skorupki znalezionych w Edfu, pochodzących z około 3 wieku przed Chrystusem. Całość jest napisana

w kilkunastu kolumnach liczących po 29 linijek. Prof. J. Trever, analizujący bliżej ten dokument, twierdzi, że da się w nim odróżnić trzech pisarzy. W tekście tej księgi spotykamy się z pewnymi nieznacznymi opuszczeniami (roz. 40, 7b—8a, jak również z dodatkami umieszczonymi już to w tekście, już to na marginesie, spotykanymi prawie, że we wszystkich kolumnach owego zwoju.

Drugi dokument zawiera księgę Habakuka, napisaną tak, że po jednym lub kilku wierszach następuje szczegółowy komentarz, coś w rodzaju midraszu. Zwój ten sporządzony jest na skórze długości 1.51 m. Komentarz po każdym wierszu zaczyna się od słów: „to znaczy“ albo „to odnosi się do...“ itd. Dokument ten jest także wielkiej wagi nie tylko ze względu na sam tekst księgi, jaki podaje, ale i na komentarz, jaki zawiera. Komentarz ten ilustruje nam bardzo dokładnie stosunki i nastroje, jakie panowały w Palestynie ok. I wieku przed Chrystusem do I w. po Chr., jak również jest wyraźnym dowodem uznawania księgi Habakuka przez ogół za proroczą i świętą księgę. Autor w komentarzu swoim wskazuje, że to wszystko, o czym prorok pisze w swej księdze, spełniło się w tym czasie, w którym on żyje. Zwój ten jest napisany w języku hebrajskim (nie aramejskim), zbliżonym do języka ksiąg biblijnych.

Inne odkryte zwoje mają mniejsze znaczenie, gdyż nie podają nam samego tekstu ksiąg świętych, jedynie tylko odtwarzają panujące podówczas stosunki w Ziemi Świętej. A więc jedne mówią o przepisach prawnych jakiejś bliżej nieznaney nam sekty żydowskiej, inne są podręcznikiem ceremonii spełnianych podczas kultu religijnego, wreszcie inne są pieśniami dziękczynnymi, zbliżonymi w formie i treści do psalmów. Kilka zwojów bardzo źle zachowanych nie zdołano jeszcze odczytać, dlatego treści ich dokładnie nie znamy.

Reasumując powyższe dane, musimy stwierdzić, że odkryte owe dokumenty wnoszą bardzo dużo światła do studium biblijnego. Ważne są ze względu na dwa momenty: 1) wiek, z którego pochodzą, 2) tekst, jaki zawierają. Jedno i drugie przyczyni się w wielkiej mierze do wyrażenia nowego poglądu na księgę Izajasza i Habakuka. Najważniejszym dla biblisty jest to, że oba owe dokumenty nie sprzeciwiają się ani dotychczasowej egzegezie, ani innym danym, odnośnie do samej księgi. Czekamy na bliższe i obszerniejsze opisanie obydwóch nowoodkrytych tekstów.

Ks. STANISŁAW GRZYBEK.